

Uroczyste wręczenie kapelusza kardynalskiego Nuncjuszowi Apostolskiemu Kardynałowi Marmaggiemu

Wczoraj odbyła się na Zamku królewskim w Warszawie uroczystość wręczenia przez p. Prezydenta R. P. biretu kardynalskiego J. Em. kardynałowi Marmaggiemu, nuncjuszowi apostolskiemu.

O godz. 9.30 rano radca nuncjatury, msgr. Alfred Pacini, ablegat apostolski, udał się samochodem nuncjatury na Zamek w towarzystwie wyznaczonego specjalnie na ten cel duchownego.

Ks. prałat Humpola, kapelan przyboczny p. Prezydenta R. P., przeprowadził ks. ablegatę schodami senatorskimi do kaplicy sakralnej, gdzie ks. ablegat złożył na stole breve papieskie, adresowane do J. Em. kardynała Marmaggi'ego, oraz szkatułkę, zawierającą bilet.

Po złożeniu breve i szkatuły ks. ablegat powrócił natychmiast do gmachu nuncjatury.

W DRODZE NA ZAMEK

O godz. 10.30 dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer wraz z adiutantem Prezydenta R. P. udał się do nuncjatury apostolskiej pojazdem p. Prezydenta R. P. Ablegat apostolski przyjął dyrektora protokołu w salonie nuncjatury i wprowadził go do J. Em. ks. kardynała Marmaggi'ego. Dyrektor protokołu zaprosił Jego Eminencję do zajęcia miejsca w pojeździe p. Prezydenta R. P.

W chwili, gdy pojazd wjechał w bramę nuncjatury, oczekującą na ulicy eskorta, złożona ze szwadronu 1 pułku szwoleżerów Marszałka Piłsudskiego, oddała honory wojskowe, dowodzący szwadronem oficer złożył raport, trębacz odegrał fanfary.

Orszak jechał w następującym porządku: na czele czterech trębacz na białych koniach, następnie pojazd, w którym zasiadli: sekretarz Jego Eminencji, sekretarz ks. ablegata i adiutant p. Prezydenta R. P., dalej pojazd z ks. ablegatem i kapitanem gwardji szlacheckiej Jego Świątobliwości, hr. Pietromarchi: pół szwadronu 1 pułku szwoleżerów, w następnym pojeździe p. Prezydenta R. P. jechał J. Em. kardynał Marmaggi w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego, p. Romera.

Przy prawych drzwiach samochodu jechał konno oficer, dowodzący szwadronem, a za nim trębacz.

Orszak zamykała eskorta pół szwadronu 1 pułku szwoleżerów. Orszak udał się do nuncjatury Aleja Szucha. Al. Ujazdowska, nowym światem, Krakowskim Przedmieściem na Plac Zamkowy.

Przejeżdżając koło kolumny Zygmuntońskiej trębacz odegrał fanfary.

W oczekiwaniu na przyjazd orszaku J. Em. ks. kardynała Marmaggi'ego ustawił się na dziedzińcu zamkowym batalion 30 p. Strzeleńców Kaniowskich z chorągwią pod dowództwem zastępcy pułku ppłk. Kurkiem. O godz. 10.50 orszak wjechał na dziedzińiec zamkowy. Przy Bramie Zegarowej podwoły posturunek wojskowy oddał honory. Ustawiony na dziedzińcu batalion piechoty prezentował broń, a orkiestra odegrała Hymn Papieski.

NA ZAMKU

U drzwi wejściowych powitali Jego Eminencję dwaj adiutanci p. Prezydenta R. P. i przeprowadzili przez schody.

W sali „Mirowskiej” uszykowany oddział kompanji zamkowej oddał honory wojskowe. Trębacz odegrał fanfary. W „Pokoju Oficerskim” powitał Jego Eminencję komendant miasta, płk. Sawa-Machowicz w otoczeniu oficerów gabinetu wojskowego p. Prezydenta. W sali „Canaletta” powitali Jego Eminencję zastępca dyrektora protokołu i urzędnik protokołu, a w sali audiencyjnej — dyrektor kancelarii cywilnej p. Prezydenta R. P., dr. Świeżawski, oraz szef gabinetu wojskowego p. Prezydenta, gen. Schally.

Jego Eminencja została przeprowadzona następnie do gabinetu konferencyjnego, gdzie zatrzymał się przez czas trwania audiencji ablegata, która się odbyła w Sali Rycerskiej.

P. Prezydent R. P. oczekiwał na ks. ablegatę, mając po prawej

stronie Ministra Spraw Zagranicznych, po lewej zaś dyrektora kancelarii cywilnej.

Dyrektor protokołu wprowadził do Sali Rycerskiej ks. ablegatę, któremu towarzyszył kpt. Gwardji Szlacheckiej, hr. Pietromarchi i sekretarz ks. prałat Kępiński.

Ks. ablegat zwrócił się do p. Prezydenta R. P. z przemową po łacinie, a następnie wręczył p. Prezydentowi swoje listy uwierzytelniające od Ojca Świętego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił odpowiedź w języku polskim.

Po chwili rozmowy p. Prezydent R. P. pożegnał się z ks. ablegatem, który powrócił do J. Em. ks. kardynała Marmaggi'ego, znajdującego się w gabinecie konferencyjnym.

W KAPLICY

Przez ten czas w kaplicy zamkowej zgromadziły się osoby, mające brać udział w uroczystości, zajmując przeznaczone dla siebie miejsca, witane przez urzędników protokołu: Przeździeckiego, P. Morstina, St. Szydłowskiego i H. Kieniewicz.

J. Em. ks. Prymas Polski, kardynał Hlond i kardynał Kakowski zasiadli pośrodku naprzeciw ołtarza, za nimi Ich Eksceleńcy ks. arcybiskupi Ropp i Gall i J. E. ks. biskup Szlagowski.

Po stronie prawej kaplicy na specjalnych fotelach zasiadli: p. prezes Rady Ministrów Marjan Zyndram Kościelkowski, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Rydz — Śmigły, Marszałek Senatu Prystor, Marszałek Sejmu Car. W pierwszym rzędzie krzesła zasiadli członkowie rządu, prezes Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakób Krzemieniecki, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Supiński, Pierwszy Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Helezyński, za nimi — podsekretarz stanu oraz wyższe władze rządowe i komunalne.

Naprzeciwko po lewej stronie kaplicy zasiadli szefowie misji dyplomatycznych z ambasadorami tureckim, włoskim, Stanów Zjednoczonych, niemieckim, angielskim i francuskim na czele w galowych mundurach. W trybunach obitych czerwonym sukniem zasiadły panie z korpusu dyplomatycznego po lewej stronie, po prawej zaś panie polskie, zaproszone na tę uroczystość. Wszystkie panie ubrane były w czarne suknie z czarną koronką na głowie.

Przy samym ołtarzu po obu stronach, na ponsowych taburetach zasiadli kanonicy Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej w swych malowniczych togach czerwonych z fioletem. W głębi kaplicy przed chórem w pierwszych rzędach krzesła zajęli miejsca praelci dworu papieskiego w fioletowych płaszczach, szambelanowie papiescy i kawalerowie maltańscy w czerwonych mundurach.

Nad ołtarzem widniała starożytna kopia cudownego rzymskiego obrazu Matki Boskiej Śnieżnej, pochodząca z klasztoru SS. Wzytek w Warszawie. Cała kaplica przybrana był ponsowym sukniem i dywanami, ozdobiona zielenią, a dookoła ścian zwisały się starożytne sztandary Wojska Polskiego.

Na specjalnym stoliku, ustawionym przy ołtarzu, nakrytym purpurowym adamaszkiem na srebrnej tacy, udzielonej przez Muzeum Narodowe, roboty gdańskiej z 17-go wieku, spoczywał bilet kardynalski oraz breve papieskie o nominacji nowego kardynała.

Przód ołtarza ubrany był haftowanym złotem antepedium — darem królowej Ludwiki Marji Gonzagi, żony Władysława IV. Na ołtarzu stały piękne lichtarze srebrne, dary Zygmunta III dla Katedry św. Jana oraz krzyż własnoręcznej roboty króla-złotnika Zygmunta.

PORZĄDEK ORSZAKU

Gdy wszyscy zajęli swe miejsca, wszedł do kaplicy orszak w następującym porządku:

Klucznik Zamku królewskiego i 4 lokajów w czerwonych liberjach otwierali pochód, za nimi postępowali zastępcy dyrektora proto-

kołu dyplomatycznego A. Lubieński, poczem ukazał się J. Em. kardynał Marmaggi, mając po prawej stronie księdza ablegatę mgr. Pacini, po lewej zaś dyrektora protokołu hr. K. Romera. Za nim kroczył kapitan Gwardji Szlacheckiej oraz sekretarz J. Em. kardynała i księdza ablegatę, na koniec zaś adiutant P. Prezydenta R. P.

Ks. prałat Humpola, kapelan domowy Prezydenta, przyjął Jego Eminencję wodą święconą u drzwi kaplicy i przyprowadził do fotela ustawionego na wzniesieniu po lewej stronie ołtarza. Obok zasiadł ks. ablegat na specjalnym krześle, za nim stanęli obaj sekretarze, kapitan hr. Pietromarchi zaś usiadł po lewej stronie kardynała. Po chwili wszedł do kaplicy, również powitany przez ks. prałata Humpolę u wejścia P. Prezydent R. P., przeprowadzony przez dyrektora protokołu. Za P. Prezydentem postępowali członkowie jego domu cywilnego i wojskowego z szefem kancelarii cywilnej Świeżawskim i szefem gabinetu wojskowego gen. Schally na czele.

P. Prezydent zasiadł na fotelu ustawionym na wzniesieniu po prawej stronie ołtarza.

Ks. Józef Gawlina, biskup polowy W. P., rozpoczął Msze Świętą w asyście proboszcza katedralnego ks. prałata Kępińskiego i ks. prałata Humpola.

Celebrans przybrany był w bogaty złoty ornat z orłami królewskim, haftowany własnoręcznie przez królowę Ludwikę Marię Gonzagę, żonę Władysława IV, pożyczony z klasztoru ss. Wzytek. W czasie Mszy Świętej chór Gregoriański ks. prof. Nowackiego wykonał stosowne pieśni religijne. Podczas Mszy ks. biskup Gawlina posługiwał się kielichem, ofiarowanym swego czasu przez obecnego papieża Piusa XI Katedrze.

CEREMONJAL

Zaraz po skończonej Mszy Świętej ks. ablegat Pacini, zaproszony przez zastępcę dyrektora protokołu, p. Aleksandra Lubieńskiego, podszedł do stolika, na którym spoczywało breve i ze stopni ołtarza odczytał treść jego w języku łacińskim, poczem doreczył ten pergamin kardynałowi Marmaggi. Następnie ks. ablegat, wzięwszy ze stolika bilet czerwony, zbliżył się do Prezydenta Rzeczypospolitej. Równocześnie dyrektor protokołu przyprowadził do P. Prezydenta J. Em. kardynała Marmaggi. P. Prezydent R. P. wzięwszy bilet z rąk ablegata, włożył go na głowę Jego Eminencji kardynała Marmaggi.

Jednocześnie dyrektor protokołu zarzucił na ramiona Jego Eminencji purpurowy płaszcz. Ks. biskup Gawlina zaintonował hymn dziękczynny „Te Deum laudamus”, po odśpiewaniu którego przez chór, J. Em. kardynał Marmaggi uroczystie udzielił błogosławieństwa pasterskiego.

P. Prezydent R. P. w otoczeniu swojej świty opuścił pierwszy kaplicę, poczem J. Em. ks. kardynał Marmaggi przeprowadzony został do przygotowanego dla niego pokoju, gdzie zdejmując biskupie szaty fioletowe, przywdział purpurowy kardynalski. Tymczasem wszystkie osoby, biorące udział w uroczystości, udały się do Sali Asmblowej, celem uczestniczenia w audjencji publicznej.

Dyrektor protokołu przybył do pokoju, gdzie oczekiwał kardynał Marmaggi i doreczył mu w imieniu P. Prezydenta R. P. odznaki orderu Orła Białego, które kardynał natychmiast przywdział, poczem, otoczony swym orszakiem, udał się do Sali Asmblowej. Tam oczekiwał go P. Prezydent, mając prezesa Rady Ministrów po prawej ręce, po lewej zaś ministra spraw zagranicznych. Poza tem po prawej stronie ustawili się: J. Em. kardynał Kakowski, J. Sm. Prymas Hlond, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, Marszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie rządu oraz inne władze cywilne i wojskowe, po lewej zaś stronie korpus dyplomatyczny z ambasadorami na czele.

Naprzeciwko wzdłuż okien zgromadziło się z jednej strony duchowieństwo, z drugiej zaś obecne na uroczystości panie.

W grupie pań polskich obecna była podczas uroczystości małżonka Prezydenta R. P. p. Marja Mościcka.

Pośrodku, za fotelem, przygotowanym dla Jego Eminencji szambelanowie papiescy i kawalerowie maltańscy.

Zaraz po wejściu na salę J. Em. kardynał Marmaggi zatrzymał się przy przygotowanym dla siebie fotelu i wygłosił przemowę w języku włoskim.

Pan Prezydent odpowiedział na to przemówienie w języku polskim.

Po skończonej mowie P. Prezydent R. P., powitałszy ks. kardynała i zamieniwszy z nim kilka słów — opuścił salę.

POWINSZOWANIA

Jego Eminencja przyjmował wówczas powinszowania od wszystkich obecnych. W chwilę potem, zaproszony przez dyrektora protokołu, przeszedł do Sali Marmurowej, gdzie oczekiwał Prezydent Rzeczypospolitej i gdzie zgromadziły się następnie wszystkie osoby, zaproszone na śniadanie.

Śniadanie zostało pedane w Sali Zółtej.

Po skończonym śniadaniu i chwili rozmowy P. Prezydent R. P. odprowadził kardynała Marmaggi do Sali Rycerskiej, pan minister spraw zagranicznych do Sali Trolejowej, inne zaś osoby, biorące udział w przyjęciu Jego Eminencji, do tych samych miejsc, w których go poprzednio spotkały. Po czem Jego Eminencja opuścił Zamek, odprowadzony przez dyrektora protokołu do gmachu nuncjatury z temi samymi honorami, jak przy przyjeździe.

W jakim kierunku idziemy? Prasa o chwili obecnej

Zajmując się pytaniem, jak w ramach nowej konstytucji „stworzyć taki system rządzenia, który w zupełności pogodzi zasady wolności z zasadą sprężystego za rządzenia sprawami państwowymi”, konserwatywny „Czas” pisze:

AUTORYTET I LIBERALIZM

„Przeżywamy okres niezmiennie trudny. Okres tworzenia się nowego ustroju, wprowadzania w życie przepisów nowej konstytucji. Tej pracy dokonujemy wśród zamętu ideowego, ogarniającego całą Europę, wśród silnego ścierania się różnorodnych

Tylko studenci nie mają pełnej amnestji

Po ogłoszeniu amnestji sądy starościnie przekazały rektoratom wyższych uczelni akta spraw studentów, oskarżonych o udział w zaciągach antyżydowskich.

W ten sposób pociągnięci do odpowiedzialności studenci nie skorzystają z dobrodziejstwa amnestji w tym stopniu, co inni przestępcy, gdyż czeka ich około 30 spraw przed sądami dyscyplinarnymi wyższych uczelni.

Niewiadomo, czy sądy te w traktowaniu spraw studenckich nie wezmą jednak pod uwagę nowych okoliczności, stworzonych przez ustawę amnestyjną.

Adw. Rościszewski na wolności zajął się już praktyką

Wśród więźniów objętych amnestją, którzy uzyskali wolność w dniu wczorajszym, jest adw. Witold Rościszewski, skazany za działalność w ONR.

Adw. Rościszewski przesiedział w więzieniu najpierw na Daniłowiczowskiej a następnie w Mokotowie 5 miesięcy. Cały czas stu-



Kiedy sprzedaż wyrobów cukierniczych jest grą loteryjną

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że nie należy traktować jako gry loteryjnej sprzedaży wyrobów cukierniczych przy pomocy specjalnych aparatów, nazywanych „Kupujesz, co widzisz”. Kupujący musi mieć jednakże istotnie możliwość uprzedniego upewnienia się, jaki towar otrzyma za płaconą przez siebie kwotę.

Natomiast sprzedaż, przy której kupujący wpłacając określo-

ną kwotę nie wie, jaki towar ma otrzymać, należy traktować jako grę loteryjną i winnych jej prowadzenia pociągnąć do odpowiedzialności karno-skarbowej. Jest przymet obojętne, czy niemożność uprzedniego upewnienia się co do jakości nabywanego towaru wynika dla kupującego z konstrukcji aparatu czy też ze sposobu posługiwania się nim.

O uchylenie protokołów karnych za niewykupienie świadectw przemysłowych

Ze względu na trudności finansowe, zwłaszcza przedsiębiorstw handlowych w grudniu ubiegłego roku Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o wydanie okólnika, polecającego władzom skarbowym zaniecha-

nie wdrażania dochodzeń karnych w wypadkach, gdy świadectwo przemysłowe na rok 1936 zostało wykupione przez przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, w terminie do 15 stycznia 1936 r.

O ulgi podatkowe dla przem. stłu dorożek samochodowych

Przy rozważaniu kwestji zmniejszenia ciężarów podatkowych, obciążających przemysł dorożek samochodowych, wyłaniają się dwie koncepcje: pierwsza zmniejsza do obniżenia ceny benzyny, druga zaś do całkowitego skasowania opłat pobieranych z tytułu funduszu drogowego, bez obniżenia ceny benzyny. Obecnie usta-

łany jest efekt finansowy jednego i drugiego projektu.

Zainteresowane bezpośrednio w rozwoju przemysłu samochodowego czynniki wypowiadają się za drugą koncepcją.

Natomiast kwestja obniżenia bezpośrednich opłat skarbowych od przemysłu dorożek samochodowych nie jest brana w rachubę.

Przy obniżce komornego miarodajne stawki przedwojenne

Wielu czytelników zwraca się do nas z zapytaniem, dlaczego mieszkania ich, mimo ostatniej niżki komornego, nie tylko nie

staniały, ale nawet w niektórych wypadkach zdrożały.

Według ostatniej ustawy dla ustalania opłat za mieszkania miarodajne jest komorne z 1914 r., które przelicza się po kursie 2 zł. 56 gr. za rubla, a następnie odlicza się od otrzymanej sumy 15 proc. Niektórzy jednak sąsiedzi kamienic obniżyli dobrowolnie komorne więcej niż o 15 proc., a obecnie wyróżniają je do normy wyznaczonej przez ustawę. W tych nielicznych wypadkach komorne podrożało.

Odznaczenia

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył Ablegatę Apostolskiego, ks. prałata Paciniego komandorją orderu Polonia Restituta z gwiazdą a kapitaną gwardji papieskiej, hr. Pietromarchi krzyżem oficerskim Polonia Restituta.

13 pensjy w Z.U.S. otrzymali wyżsi urzędnicy

W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wyżsi urzędnicy, od szóstej kategorii wwyż, otrzymali remuneratione w wysokości od 60 do 200 zł. Niżsi urzędnicy remuneration nie dostali.

Rozgoryczeni urzędnicy niższych stopni traktują dodatkowe zarobki swoich przełożonych jako 13 pensję.